



Tłum demonstrantów przeciwko pokojowi wersalskiemu.

Niemcy protestują.

O czternastce punktów Wilsona.

postępowanie względem nas i względem powszechnie znienawidzonych Niemców odpowiada „wysokim” pojęciom etycznym naszych aliantów? i czy można wogóle pojąć obok siebie zwycięstwo Niemiec i obawę przed oporem pokonanych, mających mimo wszystko nawet władzę i prawo zmuszenia Radę czterech do ustępstw? Iana rzecz, że Rady czterech nie można rozpatrywać jako bloku wobec rozbieżnych opinii jej członków; wiadomo bowiem, że w sprawie pokoju z Niemcami żadnej roli nie odgrywają Wło-

chy, które zużytkowują swój głos jedynie dla wywołania presji, umożliwiającej pomyślnie rozwiązanie dla nich kwestii konfliktu z Jugosławią. Clemenceau jest zwolennikiem postępowania bezwzględnego i ewentualnej akcji wojskowej, stając przeciwko skłonnościom do ustępstw reprezentanta Anglii. Wilson kieruje się w każdym wypadku swoją doktryną, która w obecnych warunkach faktycznego stanu rzeczy okazała się nawet niepraktyczną. Ponieważ sprawa pokoju z Niemcami dotyczy i Polski

i Francji, przeto powracając do kwestii konkretnych i aktualnych na ostatnich posiedzeniach Rady czterech Lloyd George oświadczył się podobno wyraźnie za ustępstwami na rzecz Niemiec i to na niekorzyść Polski, które w najlepszym wypadku mogą przynieść na Górnym Śląsku plebiscyt.

Tak się przedstawiają faktyczne wypadki ostatnich dni, wobec których nie dziw, że Niemcy coraz śmielej podnoszą głowę, czego manifestującym dowodem jest odpowiedź na traktat pokojowy, przedstawiającą



Ze wschodnich kresów: Pogotowie zerolne kobiet w Stanisławowie.